

Daniela Dvořáková: *Barbora Celjská. Čierna kráľovná. Životný príbeh uhorskej, rímsko-nemeckej a českej kráľovnej (1392—1451).*

Budemerice—Bratislava, Vydavateľstvo Rak, 2013, ss. 303

W grudniu 2013 roku ukazała się praca Danieli Dvořákovéj z Uniwersytetu w Bratysławie o Barbarze Cylejskiej, żonie cesarza niemieckiego, króla czeskiego i węgierskiego Zygmunta Luksemburskiego. Była ona córką Hermana II, hrabiego Cylii, i Anny von Schauenberg, a kuzynką drugiej żony Władysława Jagiełły — Anny. Barbara, żona potężnego i wpływowego Zygmunta, który słynął z miłostek, zamięłowania do uczt i niedotrzymywania umów, dopasowała się do życia swojego męża. W kwestii romansów nie pozostawiała dłużna Zygmuntowi, a będąc piękną i inteligentną kobietą, nie miała problemu ze znalezieniem kochanków. Wizytując wraz z mężem Kraków w 1424 roku podczas koronacji Zofii Holszańskiej, pozostawiła po sobie ślad w postaci żartobliwych listów wymienianych z ówczesną żoną Władysława Jagiełły, w których proponowała jej tymczasową zamianę mężów. Jeszcze za życia Zygmunta, w 1437 roku, starała się zapewnić sobie przyszłość, próbując związać się z małoletnim wówczas Władysławem Jagiellończykiem, królem polskim. Po śmierci Zygmunta jej jedyna córka Elżbieta wraz z zięciem Albrechtem Habsburgiem wypędzili matkę z kraju. Barbara znalazła schronienie w Polsce, aż w końcu przed śmiercią powróciła do Czech. Zmarła w lipcu 1451 roku, pochowano ją w katedrze św. Wita w Pradze.

Wydawałoby się, że tak barwna postać, jaką była Barbara, już dawno powinna doczekać się opracowania na swój temat. Powstał wprawdzie szereg artykułów pióra badaczy czeskich, słowackich, polskich i niemieckich, jednakże dopiero teraz ukazała się jej pełna monografia, bogato ozdobiona ilustracjami. Jest to zresztą dodatkowy plus omawianej książki — w przeciwieństwie do polskich monografii władców, a szczególnie władczyń, gdzie najczęściej

musimy zadowolić się kronikarskim opisem przedstawianej osoby, a czasem i tego nie mamy. Nie wiemy zatem, jak wyglądały żony naszych średniowiecznych królów, jakiego koloru były ich włosy i oczy, w jakich strojach najbardziej lubiły chodzić. W przypadku książki Danieli Dvořákovéj ten problem nie istnieje — bogato ilustrowane źródła pozwoliły na zgromadzenie i zamieszczenie w publikacji wielu portretów zarówno samej Barbary, jak i jej męża Zygmunta Luksemburskiego. Smukła blondynka o długich włosach splecionych w warkocz działa na wyobraźnię czytelnika, pięknie obrazując lekturę o jej życiu.

Książka — poza wieloma ilustracjami — zaskoczy także polskiego czytelnika formą. Nie ma tam tak charakterystycznych dla polskich prac naukowych przypisów umieszczonych pod tekstem, a jedynie na końcu znajduje się kilka najważniejszych odniesień do źródeł i opracowań. Zapis bibliograficzny również odbiega od spotykanego w polskich publikacjach, łączy bowiem wspomniane źródła — zarówno kroniki, jak i źródła dyplomatyczne — z książkami i artykułami. W żaden sposób nie odbiera to jednak wartości omawianemu tomowi.

Monografia Dvořákovéj składa się aż z 10 rozdziałów, ułożonych w kolejności chronologicznej: od urodzin Barbary, poprzez jej małżeństwo z Zygmuntem, ze wszystkimi jego konsekwencjami, aż do jej wygnania i śmierci. Publikację rozpoczyna jednak omówienie dziejów hrabstwa Cylii, skąd wywodziła się królowa. Na koniec autorka podjęła próbę — z sukcesem — zmierzenia się z czarną legendą Barbary i przedstawienia jej korzeni.

Czytelnik dostaje zatem pełną i wyczerpującą monografię Barbary Cylejskiej, opartą na wielu źródłach i bogato ilustrowaną. Uzupełnieniem pracy są indeksy: geograficzny i osobowy, niezbędne w pracach tego typu.

Bożena Czwojdrak